

# Boski, Jean Claude

ten kto krzyczy tu najgłośniej  
i ma parcie by na starcie mieć najprościej  
czuć się ważniej  
czuć się mocniej  
ponad innych wznosić się  
kończy okropnie

czujesz zazdrość  
cudzy sukces  
wychodzi z ciebie z złościwość  
już przy wódce  
i źle życzysz tak pokrótce  
widzisz rzeczywistość zakrzywionych luster

to jest smutne  
gdy ten banknot jest tym bogiem  
i wyznacza ludzi wartość  
zakłamanie żyje i wieczną pogardą  
i od tego syfu już przecieka tampon  
czuć się lepszym wielu to podnieca bardzo  
stado wieprzy  
schemat ten powiela twardo  
ciągle węższy, knuje by podkręcić saldo  
świat jest piękny, gdy nie psuje go ta marność